

Sygn. akt II Ca 1052/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sędzia Sądu Rejonowego Joanna Misztal-Konecka (del.)

Protokolant Dorota Hordziejewska

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2015 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z wniosku B. G. (1)

z udziałem H. G.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki od postanowienia Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 24 czerwca 2014 roku, sygn. akt I Ns 955/08

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. oddalić wnioski B. G. (1) i H. G. o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 1052/14

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 28 października 2008 roku wnioskodawca B. G. (1) wniósł o podział majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki H. G., w skład którego wchodzi działka nr (...) położona w B. o powierzchni 0,009 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) poprzez przyznanie tej nieruchomości uczestniczce ze splatą wnioskodawcy.

Uczestniczka H. G. wniosła o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym w proporcji 1/10 dla wnioskodawcy i 9/10 dla uczestniczki, a ponadto o podział majątku wyprowadzonego, zbytego przez wnioskodawcę oraz rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty i z majątku osobistego na majątek wspólny.

*

Postanowieniem z dnia 24 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy w Puławach:

1. ustalił, że w skład majątku wspólnego B. G. (1) i H. G. wchodzi:

a) nieruchomość położona w B., dla której jest prowadzona księga wieczysta nr (...), stanowiąca działkę o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 0,0930 ha, przy czym obecnie nieruchomość ta uwidoczniła jest w zasobie

geodezyjnym i kartograficznym Starostwa Powiatowego w P. jako działki: nr (...) o powierzchni 0,0465 ha i nr (...) o powierzchni 0,0465 ha wynikające z I wersji (kolor czerwony) opinii biegłego geodety G. J., zaewidencjonowanej w zasobie w dniu 30 maja 2012 roku za numerem (...),

b) wierzytelność z tytułu nakładów poniesionych przez małżonków G. na działkę gruntu nr (...) położoną w B., w postaci budynku stodoły i części budynku garażowo-inwentarskiego w łącznej wysokości 34.573 zł;

2. ustalił, że udziały B. G. (1) i H. G. w majątku wspólnym są równe;

3. dokonał podziału majątku wspólnego B. G. (1) i H. G. w ten sposób, że:

a) przyznał na własność wnioskodawcy B. G. (1) nieruchomości: działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...), położoną w B., o powierzchni 0,0465 ha, szczegółowo opisaną w pkt 1 a) postanowienia oraz wierzytelność z tytułu nakładów szczegółowo opisaną w pkt 1 b) postanowienia,

b) przyznał na własność uczestniczce H. G. nieruchomości: działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...), położoną w B., o powierzchni 0,0465 ha, szczegółowo opisaną w pkt 1 a) postanowienia;

4. nakazał uczestniczce H. G. wydanie wnioskodawcy B. G. (1) działki gruntu nr (...), położonej w B., o powierzchni 0,0465 ha, szczegółowo opisaną w pkt 1 a) postanowienia;

5. ustalił wartość przedmiotu podlegającego podziałowi majątku wspólnego na kwotę 252.651 zł;

6. zasądził od uczestniczki H. G. na rzecz wnioskodawcy B. G. (1) kwotę 66.321,05 zł tytułem spłaty, płatną w trzech ratach wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności do dnia zapłaty na wypadek uchybienia terminowi płatności raty, przy czym pierwsza rata w wysokości 10.000 zł płatna w terminie miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia, druga rata w wysokości 30.000 zł płatna w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, zaś trzecia rata w wysokości 26.321,05 zł płatna w terminie sześciu miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia;

7. stwierdził, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie;

8. nakazał ściągnąć od wnioskodawcy B. G. (1) z zasądzonej na jego rzecz od uczestniczki H. G. w pkt 6. postanowienia spłaty na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Puławach kwotę 4.066,21 zł tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa;

9. nakazał pobrać od uczestniczki H. G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Puławach kwotę 4.066,21 zł tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa;

10. przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę od wniosku, od której wnioskodawca był zwolniony.

Sąd Rejonowy w Puławach ustalił następujący stan faktyczny:

H. G. i B. G. (1) zawarli związek małżeński w dniu 5 czerwca 1976 roku. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 10 marca 2006 roku w sprawie o sygn. akt III C 800/06.

Wnioskodawca B. G. (1) postanowieniem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 17 września 2004 roku w sprawie o sygn. akt I Ns 53/02 został częściowo ubezwłasnowolniony. Postanowienie to uprawomocniło się z dniem 2 października 2004 roku.

W trakcie trwania małżeństwa małżonkowie H. i B. G. (1) nabyli nieruchomości – działkę gruntu nr (...) położoną w B. o powierzchni 0,0930 ha, dla której jest prowadzona księga wieczystą nr (...), a na działce nr (...) należącej do S. G. – brata wnioskodawcy wzniesli w 1994 roku budynki gospodarcze: oborę (częściowo posadowioną również na działce nr (...)) i stodołę.

Po zawarciu małżeństwa H. i B. G. (2) zamieszkiwali u rodziców uczestniczki, a następnie zamieszkali w mieszkaniu służbowym w U.. W mieszkaniu tym zamieszkiwali do dnia 7 listopada 1994 roku, kiedy to przeprowadzili się do budynku mieszkalnego wybudowanego na działce nr (...) w B..

Uczestniczka przez cały okres małżeństwa zatrudniona była jako pielęgniarka w ośrodku zdrowia w U.. Wnioskodawca pracował jako robotnik w Spółdzielni Kółek Rolniczych, a następnie w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w U. oraz był palaczem w ośrodku zdrowia w U.. Od 25 maja 1983 roku wnioskodawca pobierał rentę. Wynagrodzenie wnioskodawcy za pracę w ośrodku zdrowia w U. pobierała uczestniczka i przeznaczała na potrzeby domu.

Małżonkowie H. i B. G. (2) mają trzech synów: A. urodzonego w (...) roku, G. urodzonego w (...) roku i A. urodzonego w (...) roku.

Wnioskodawca B. G. (1) leczył się psychiatrycznie. W toku małżeństwa był wielokrotnie hospitalizowany.

Małżonkowie G. korzystali z pomocy finansowej rodziców i teściów. Całością prac budowlanych na działce nr (...) kierował S. G., który na działce sąsiedniej budował również dom mieszkalny (działki zakupiono w tym samym czasie i budowy prowadzono w tym samym czasie). Uczestniczka w trakcie trwania małżeństwa korzystała z gospodarstwa rolnego swoich rodziców sadząc i zbierając truskawki, fasolkę, marchew. W pracach tych – w czasie, gdy był zdrowy – pomagał również B. G. (1). W trakcie trwania budowy budynku mieszkalnego i jego wykańczania H. G. i B. G. (1) zawarli umowę kredytu w (...) oraz umowy kredytu obrotowego i preferencyjnego w Banku (...) w U.. Uczestniczka zawarła również umowę pożyczki z zakładowego funduszu mieszkaniowego, a także zawierała inne umowy pożyczki z zakładowego funduszu pożyczkowego. Wnioskodawca zlikwidował książeczkę oszczędnościową z uwagi na budowę domu.

Uczestniczka w dniu 21 marca 2001 roku uległa nieszczęśliwemu wypadkowi i z tego tytułu otrzymała odszkodowanie w łącznej kwocie 5.476 zł, które to środki przeznaczyła na remont domu.

W okresie po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej uczestniczka poniosła wydatki związane z ubezpieczeniem budynków w łącznej kwocie 1.176 zł oraz zobowiązania pieniężne z tytułu podatku od nieruchomości w kwocie 338,90 zł.

Przedmiotowa nieruchomość położona w B. obecnie uwidoczniła jest w zasobie geodezyjnym i kartograficznym Starostwa Powiatowego w P. jako działki: nr (...) o powierzchni 0,0465 ha i nr (...) o powierzchni 0,0465 ha wynikające z I wersji (kolor czerwony) opinii biegłego geodety G. J., zaewidencjonowanej w zasobie w dniu 30 maja 2012 roku za numerem (...).

Wartość rynkowa – według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej i wartości aktualnej – działki nr (...) wynosi 200.184 zł, działki nr (...) – 24.674 zł, zaś wysokość nakładów poniesionych przez małżonków G. na działkę gruntu nr (...) w postaci budynku stodoły i części budynku garażowo-inwentarskiego wynosi łącznie 34.573 zł.

Uczestniczka w okresie od 2001 do 2006 roku poczyniła nakłady na budynek mieszkalny w postaci: remontu kuchni, modernizacji instalacji centralnego ogrzewania, remontu ścian w części pomieszczeń (malowanie, gładź, płyty kartonowo-gipsowe), wymiany starych okien na nowe (x 2), wymiany drzwi łazienkowych, drzwi wejściowych, umywalki, wykonania konstrukcji wzmacniającej ścianę szczytową, ocieplenia ścian pomieszczenia na poddaszu, wstawienia dodatkowych okien. Nakłady te w części, tj. do wysokości otrzymanego odszkodowania za wypadek w drodze do pracy w kwocie 5.476 zł, finansowane były z tych środków. Nakłady w postaci remontu kuchni, wymiany okien i drzwi wewnętrznych oraz zewnętrznych, prace związane z malowaniem ścian, położeniem gładzi, ociepleniem pomieszczenia na poddaszu, położeniem płyty kartonowo-gipsowej, nie wpływają na wartość przedmiotowej nieruchomości w sposób zwiększający realnie jej wartość.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny.

Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom uczestników i świadków co do niespornych okoliczności w zakresie składu majątku wspólnego uczestników, sytuacji materialnej i rodzinnej uczestników oraz warunków, w jakich aktualnie zamieszkuje wnioskodawca i uczestniczka.

Za gołosłowne Sąd pierwszej instancji uznał zeznania uczestniczki twierdzącej, że wnioskodawca w znacznie mniejszym niż ona stopniu przyczynił się do powstania majątku wspólnego oraz że majątek ten powstał z darowizn uczynionych wyłącznie na jej rzecz przez jej rodziców. Zdaniem Sądu Rejonowego te zeznania uczestniczki są tylko twierdzeniami na użytek toczącego się postępowania. Podkreślić należy, że z jednej strony uczestniczka dowodziła dokumentami, np. w postaci umów kredytów i pożyczek, że rodzice wnioskodawcy nie pomagali w budowie budynku mieszkalnego, zaś z drugiej strony twierdziła, że wyłącznie jej rodzice finansowali tę budowę. Twierdzeniom tym przeczą zeznania świadków i to nie tylko świadków, którzy z uwagi na sytuację rodzinną są z uczestniczką skonfliktowani, ale również zeznania jej synów, którzy zeznawali, że gdy S. G. jeździł do ojca, to mówił mu „daj pieniądze dla B.”, a jak dziadek zorientował się, że nie wszystkie pieniądze są przekazywane na rzecz ojca, pieniądze te zaczął przekazywać H. G.. Synowie uczestników zeznali również, że żrebię dostał ojciec od S. G. za pomoc w jego gospodarstwie rolnym. Było ono hodowane u uczestników, ale H. G. nie udowodniła, by ten koń, następnie sprzedany przez wnioskodawcę, wszedł do majątku wspólnego, a tym bardziej nie udowodniła – przy założeniu, że stanowił majątek wspólny – by środki z jego sprzedaży nie zostały wykorzystane na potrzeby domu i rodziny. Podobnie w ocenie Sądu Rejonowego przedstawia się kwestia maszyn rolniczych, które zgodnie z twierdzeniami uczestniczki wchodziły w skład majątku wspólnego uczestników i zostały przez wnioskodawcę wyprowadzone. Z materiału zgromadzonego w sprawie wynika, że małżonkowie G. nie mieli sprzętów rolniczych, w tym sprzętów stanowiących osprzęt do ciągnika. Co więcej, uczestniczka jako dowody w sprawie składała rachunki i faktury gromadzone w toku trwania całego małżeństwa. W ocenie Sądu niewiarygodnym jest, by uczestniczka posiadała rachunki na pędzle, czy kontakty, a nie dysponowała dowodami zakupu sprzętów rolniczych, tym bardziej, że małżonkowie G. nie byli posiadaczami żadnego ciągnika. Co prawda uczestniczka złożyła do akt sprawy umowy pożyczki na zakup rzeczowych środków do produkcji rolnej z 1998 roku i 1999 roku (k. 108 i 109), ale umowy te stanowią, że środki z kredytu mogą być przeznaczone na zakup nawozów mineralnych, środków ochrony roślin oraz pasz, kwalifikowanego materiału siewnego zbóż, rzepaku, kukurydzy, lnu, roślin motylkowych grubonasiennych i drobnonasiennych, rzepaku ozimego, gorczycy, traw, buraków cukrowych i pastewnych, sadzeniaków ziemniaka, nasion warzyw oraz kwalifikowanego materiału szkółkarskiego do nowych nasadzeń i odnowień; hodowlanych jałówek, loszek, owiec-maciorek, kózek oraz rozplodników buhajów, knurów, tryków, kozłów i ogierów z wyłączeniem zakupu na eksport; pszczelich matek użytkowych i reprodukcyjnych, rzeczowych środków obrotowych do produkcji żywności metodami ekologicznymi i przystosowanie gospodarstw rolnych do tej produkcji, paliw na cele rolnicze. Uczestniczka nie złożyła żadnych dokumentów, które potwierdzałyby, na co dokładnie wydatkowała środki z kredytu.

Podobnie za gołosłowne Sąd Rejonowy uznał twierdzenia uczestniczki, że drzewo przeznaczone na dach stodoły, budynku garażowo-gospodarczego, na dach mieszkalny i konstrukcje wzmacniające ścianę szczytową, na wykonanie szopy, podłóg, schodów wewnętrznych, okien i drzwi, stanowiły jej majątek odrębny. Prace te były wykonywane w różnych latach, zaś jedyny dowód na poparcie twierdzeń uczestniczki to świadectwo legalności pozyskania drewna z dnia 15 maja 2001 roku, podczas, gdy wszystkie budynki były w tym czasie już postawione i wykończone. Tymczasem z zeznań świadka S. K. wynika, że około 22 – 25 lat temu pozwolił on braciom G. wycinać około dziesięciohektarowy teren firmy (...) celem uprzątnięcia działki, a drewno z tego terenu nadawało się na konstrukcje dachowe.

Sąd Rejonowy dał wiarę opiniom biegłego geodety G. J., uznając je za jasne i fachowe oraz wyczerpujące. Z opinii z dnia 15 listopada 2010 roku wynika, że budynki gospodarze: część obory i stodoła posadowione są na nieruchomości, która nie stanowi własności uczestników postępowania.

Także opinia opracowana przez biegłego z zakresu szacowania nieruchomości T. R. jest zdaniem Sądu pierwszej instancji jasna, pełna i rzetelna, nie zawiera sprzeczności i jest wyczerpująca. Uczestnicy postępowania ostatecznie nie kwestionowali wyliczonej przez tego biegłego wartości nieruchomości oraz nakładów na działkę nr (...).

Prawdziwość dokumentów prywatnych i urzędowych nie była kwestionowana przez uczestników tego postępowania.

Dokonując podziału majątku wspólnego Sąd Rejonowy wskazał, że stosunki majątkowe pomiędzy małżonkami regulują przepisy zawarte w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (dalej k.r.io.). Ustawą z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 roku, Nr 162, poz. 1691) z dniem 20 stycznia 2005 roku doszło do zmiany tych przepisów, jednakże zgodnie z art. 3 ust. 5 pkt 3 cyt. ustawy przepisy dotychczasowe stosuje się do podziału majątku wspólnego małżonków i do zwrotu wydatków i nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty lub z majątku osobistego na majątek wspólny, jeżeli wspólność majątkowa małżeńska ustała przed wejściem ustawy w życie. Wobec tego w niniejszej sprawie należało stosować przepisy k.r.io. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 20 stycznia 2005 roku.

Zgodnie z art. 31 k.r.io. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa obejmująca ich dorobek (wspólność ustawowa). Przedmioty majątkowe nie objęte wspólnością stanowią majątek odrębny każdego z małżonków.

Wspólność ustawowa powstała z chwilą zawarcia małżeństwa z reguły trwa przez cały czas jego trwania, a więc do czasu śmierci jednego z małżonków lub rozwiązania ich małżeństwa przez rozwód. Wcześniejsze ustanie wspólności ustawowej może nastąpić jedynie w takich wypadkach, jak: zawarcie przez małżonków małżeńskiej umowy majątkowej (art. 47 § 1 k.r.io.), zniesienie przez sąd wspólności ustawowej (art. 52 k.r.io.), ubezwłasnowolnienie jednego z małżonków (art. 53 k.r.io.), orzeczenia separacji (art. 61⁵ k.r.io.).

W dniu 5 czerwca 1976 roku, z chwilą zawarcia przez H. G. i B. G. (1) związku małżeńskiego, powstała między nimi z mocy ustawy wspólność majątkowa obejmująca ich dorobek. Małżeńska wspólność ustawowa istniała pomiędzy uczestnikami do dnia 2 października 2004 roku, gdyż z tą datą uprawomocniło się postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z 17 września 2004 roku w sprawie o sygn. akt I Ns 53/2002 o ubezwłasnowolnieniu B. G. (1).

Co do zasady wszystkie przedmioty majątkowe nabywane wspólnie przez małżonków lub przez jednego z nich od dnia zawarcia związku małżeńskiego do chwili ustania wspólności należą do majątku wspólnego (art. 32 § 1 i § 2 k.r.io.). Wyjątki od tej zasady statuuje art. 33 k.r.io. i art. 34 k.r.io. Zgodnie z art. 33 pkt 6 k.r.io. do majątku osobistego każdego z małżonków należą przedmioty uzyskane z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, a zatem nakłady poczynione przez uczestniczkę ze środków otrzymanych z tytułu odszkodowania za wypadek w drodze do pracy stanowią nakład z jej majątku osobistego na majątek wspólny.

W myśl art. 567 § 1 k.p.c. w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Zgodnie z art. 567 § 3 k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się przepisy o dziale spadku, a więc art. 680 k.p.c. – art. 689 k.p.c. Treść art. 682 k.p.c. nakazuje ustalenie w tym postępowaniu wieku, zawodu, stanu rodzinnego oraz danych co do zarobków i majątku, a także zarobków i majątku małżonka oraz wyjaśnienie, w jaki sposób uczestnicy korzystali z majątku wspólnego oraz ustalenie innych okoliczności, które mogą mieć wpływ na rozstrzygnięcie, co każdy z uczestników ma otrzymać z majątku wspólnego. Z art. 684 k.p.c. wynika natomiast, że skład i wartość majątku podlegającego podziałowi ustala sąd.

Zgodnie z art. 688 k.p.c. do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności, a w szczególności art. 618 § 2 i § 3 k.p.c. Z kolei art. 1035 k.c. stanowi, że jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Stosownie do art. 623 k.p.c. przy dokonaniu podziału w naturze różnice w wartości poszczególnych rzeczy przyznanych uczestnikom wyrównuje się przez dopłaty lub spłaty pieniężne. Z kolei, jeżeli w wyniku podziału rzecz przypadnie uczestnikowi, który nią nie włada, sąd orzeka o jej wydaniu, określając stosownie do okoliczności termin wydania.

W niniejszej sprawie sporny był tak sposób podziału majątku wspólnego, jak i wzajemne rozliczenia stron. Początkowo uczestniczka wyrażała zgodę na przyznanie jej całości majątku wspólnego ze splatą na rzecz wnioskodawcy i z ustaleniem nierównych udziałów. Następnie kategorycznie nie wyrażała zgody na fizyczny podział nieruchomości i wносиła o sprzedaż licytacyjną nieruchomości. Wnioskodawca od początku postępowania optował za przyznaniem uczestniczce zabudowanej nieruchomości ze splatą na jego rzecz i oponował co do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Ostatecznie biorąc pod uwagę uzasadnione potrzeby mieszkaniowe, możliwości finansowe stron, stan zdrowia oraz istniejący pomiędzy stronami konflikt, wnioskodawca wniósł o fizyczny podział nieruchomości.

Sytuacja, gdy kilka osób jest współwłaścicielami jednej nieruchomości, na ogół rodzi konflikty, zarówno gdy chodzi o korzystanie z tej nieruchomości, jak i o ponoszenie związanych z nią obciążeń. Dlatego współwłasność została uregulowana przez ustawodawcę jako stan przejściowy i każdy ze współwłaścicieli może żądać jej zniesienia (art. 210 k.c.). Zniesienie współwłasności następuje przede wszystkim przez podział fizyczny nieruchomości i przyznanie poszczególnym współwłaścicielom na wyłączną własność części tej nieruchomości odpowiadającej ich udziałom we współwłasności z wyrównaniem ewentualnych różnic dopłatami pieniężnymi (art. 211 k.c., art. 623 k.p.c.).

Biorąc pod uwagę powyższe, a nade wszystko stan zdrowia wnioskodawcy i uzasadnione potrzeby mieszkaniowe tak wnioskodawcy jak i uczestniczki, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że właściwy będzie fizyczny podział działki nr (...). Opinia biegłego G. J. została sporządzona w dwóch wariantach, przy czym w ocenie Sądu pierwszej instancji wariant I. opinii spełnia wszelkie kryteria niekolizyjnego sąsiedztwa i dostępu działki nr (...) do drogi publicznej.

Wnioskodawca zadeklarował, że w istniejących pomieszczeniach gospodarczych na działce nr (...) urządzi sobie pomieszczenia mieszkalne i dla jego potrzeb taki budynek jest wystarczający. Jednocześnie dostęp tworzonych działek do drogi publicznej w wariantcie I. opinii biegłego G. J. jest najodpowiedniejszy, przebiegający w zasadzie równym szerokością pasem drożnym.

O ile nie budził wątpliwości skład majątku wspólnego uczestników, o tyle kwestią sporną pomiędzy uczestnikami była wielkość udziałów uczestników w majątku wspólnym (art. 43 k.r.io.) i wielkość nakładów uczestniczki z majątku odrębnego na majątek wspólny.

Co do zasady małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym (art. 43 § 1 k.r.io.). W razie łącznego wystąpienia dwóch przesłanek, o których mowa w art. 43 § 2 k.r.io. sąd, na żądanie osoby uprawnionej może ustalić udziały małżonków w majątku wspólnym w innym stosunku niż to wynika z art. 43 § 1 k.r.io. Przez przyczynienie się do powstania majątku wspólnego, o którym mowa w art. 43 § 2 k.r.io. rozumie się całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę i zaspokajanie jej potrzeb, a więc nie tylko wysokość zarobków czy innych dochodów osiągniętych przez każdego z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie, czy ich lekkomyślnie nie trwonią. O stopniu przyczynienia się każdego z małżonków świadczy też nakład osobistej pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Jeżeli chodzi z kolei o przesłankę „ważnych powodów” mającą uzasadniać ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, przez takie powody, oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, rozumieć należy rażące lub uporczywe nieprzyczynianie się małżonka do powstania majątku wspólnego, zawinione przyczynienie się małżonka do powstania majątku wspólnego w mniejszym stopniu, niżby to wynikało z jego możliwości, czy chociażby długotrwałą separację, podczas której każdy z małżonków samodzielnie dorabiał się majątku.

Sąd Rejonowy nie uznał za taki ważny powód choroby psychicznej wnioskodawcy. W czasie, gdy tworzony był majątek wspólny, wnioskodawca chorował, ale w okresach wolnych od hospitalizacji pracował, w tym również pomagał uczestniczce w uprawach rolnych na działkach jej rodziców, otrzymywał rentę, zaś rodzice wnioskodawcy finansowo pomagali rodzinie G.. Podnieść także należy, że uczestniczka nie wykazała, aby wnioskodawca świadomie i rażąco oraz uporczywie nie przyczyniał się do powstania majątku wspólnego. Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że udziały uczestników postępowania w ich majątku wspólnym są równe.

Wartość działki nr (...) wynosi 200.184 zł, wartość działki nr (...) na kwotę 24.674 zł, a wysokość nakładów poczynionych na działkę nr (...) – 34.573 zł. Udział każdego z byłych małżonków w majątku wspólnym wynosi 1/2 części, a więc każdemu z nich przypaść powinna kwota 129.715,50 zł. Następnie Sąd Rejonowy pomniejszył wartość działki nr (...) o kwotę nakładów uczestniczki z majątku osobistego (5.476 zł), co dało kwotę 194.708 zł. Ostatecznie zatem wartość majątku wspólnego wyniosła 253.955 zł (194.708 zł + 34.573 zł + 24.674 zł), a udział każdego z małżonków w tym majątku odpowiada kwocie 126.977,50 zł.

Sąd Rejonowy przyznał wnioskodawcy działkę nr (...) oraz wierzytelność z tytułu nakładów na działkę nr (...), a więc składniki o wartości 59.247 zł. Działkę nr (...) otrzymała na własność uczestniczka. Do wyrównania udziału wnioskodawcy brakuje kwoty 67.730,50 zł. Kwota ta została ponadto pomniejszona przez Sąd Rejonowy o kwotę 757,45 zł z tytułu zwrotu połowy opłat poczynionych przez uczestniczkę po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej na ubezpieczenie budynków oraz podatków (poniesionych przez nią w łącznej kwocie 1.514,90 zł). Na skutek omyłki rachunkowej Sąd Rejonowy zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy tytułem spłaty1 kwotę 66.321,05 zł zamiast kwoty 66.973,05 zł.

Sąd Rejonowy nie rozliczył innych nakładów poczynionych przez uczestniczkę z jej majątku osobistego na powyższą nieruchomość (jej część składową – budynek mieszkalny) po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, gdyż działka nr (...) (z tymi nakładami) została przyznana uczestniczce, zaś wartość nieruchomości została oszacowana według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, a więc bez uwzględniania tych nakładów.

Sąd Rejonowy dokonując rozłożenia dopłaty na raty uwzględnił to, że uczestniczka sama zeznała, iż ma zgromadzone środki w kwocie 15.000 zł, a zatem może uiścić spłatę w kwocie 10.000 zł w terminie miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia. Z kolei okresy trzech i sześciu miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia są wystarczające do zgromadzenia przez uczestniczkę pozostałych środków. Uczestniczka otrzymuje emeryturę w kwocie 1.800 zł miesięcznie, a ponadto pracuje również w (...) w N. i otrzymuje miesięcznie 500 zł.

Sytuacja zdrowotna wnioskodawcy jest niewątpliwie trudna, zaś jego potrzeby mieszkaniowe uzasadnione. Wnioskodawca nie posiada środków na spłatę uczestniczki, zaś biorąc pod uwagę nakłady poczynione przez uczestniczkę na działkę nr (...), podział majątku dokonany w postanowieniu jest uzasadniony możliwościami i potrzebami tak wnioskodawcy jak i uczestniczki.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy uzasadnił art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. Sąd Rejonowy nakazał pobrać od uczestniczki oraz ściągnąć z zasądzonego na rzecz wnioskodawcy roszczenia, po połowie, wydatki tymczasowo wyłożone z sum budżetowych Skarbu Państwa w łącznej kwocie 8.132,42 zł.

Wobec zwolnienia wnioskodawcy od opłaty od wniosku, Sąd Rejonowy przejął nieuiszczoną opłatę w kwocie 1.000 zł na rachunek Skarbu Państwa.

*

Apelację od tego postanowienia wniosła uczestniczka H. G., zaskarżając postanowienie Sądu Rejonowego: w pkt 2. (w zakresie ustalenia równych udziałów stron w majątku wspólnym), w pkt 3 lit. a) (w zakresie przyznania działki nr (...) wnioskodawcy), w pkt 4. (w zakresie nakazania uczestniczce wydania wnioskodawcy działki nr (...)) i w pkt 6. (w zakresie kwot i terminów spłaty zasądzonej od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy).

Uczestniczka zarzuciła zaskarżonemu postanowieniu:

1. nieprawidłowy sposób podziału majątku i przyznanie na rzecz wnioskodawcy działki nr (...), pomimo, że takie rozwiązanie uniemożliwia uczestniczce wjazd na działkę nr (...), pozbawia uczestniczkę dostępu do budynków gospodarczych, zakłada deklarowaną przez wnioskodawcę adaptację budynku gospodarczego na mieszkalny, mimo braku takiego rzeczywistego zamiaru po stronie wnioskodawcy i braku opinii technicznej odnośnie rzeczywistych

możliwości, zakresu i kosztów takiej adaptacji oraz mimo możliwości zamieszkiwania przez wnioskodawcę u swojej rodziny,

2. niewzięcie pod uwagę i nierozpatrzenie wniosku uczestniczki o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, pomimo, że zakup działki nr (...) i budowa nastąpiły kilka lat po zaprzestaniu przez wnioskodawcę pracy zarobkowej, staraniem i za środki zdobywane przez uczestniczkę, a sam wnioskodawca świadomie i uporczywie nie interesował się zarabkowaniem i spowodował rozwój swojej choroby psychicznej poprzez zaprzestanie leczenia i nadużywanie alkoholu,
3. niezasięgnięcie opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa w celu ustalenia rzeczywistych możliwości, zakresu i kosztów adaptacji budynku gospodarczego na działce nr (...) na cele mieszkalne, pomimo, że budynek ten nie nadaje się do tego celu, a deklaracja wnioskodawcy o zamiarze adaptacji nie została w inny sposób zweryfikowana,
4. niezasięgnięcie opinii uzupełniającej biegłego sądowego geodety albo opinii biegłego z zakresu projektowania dróg w celu zapewnienia uczestniczce odpowiedniego wjazdu na działkę nr (...) i pozbawienie uczestniczki takiego odpowiedniego wjazdu i dostępu do budynków gospodarczych,
5. niewzięcie pod uwagę, że środki pieniężne w kwocie 5.476 zł, uzyskane przez uczestniczkę jako odszkodowanie za nieszczęśliwy wypadek i przeznaczone na remont domu stanowią jej majątek osobisty, który powinien być uwzględniony w rozliczeniu wartości majątku wspólnego.

Uczestniczka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części przez:

1. ustalenie, że strony posiadają nierówne udziały w majątku wspólnym w stosunku 9/10 na rzecz uczestniczki i 1/10 na rzecz wnioskodawcy,
2. przyznanie na wyłączną własność uczestniczki działek nr (...), położonych w B., powiat (...),
3. nakazanie wnioskodawcy B. G. (1) wydania uczestniczce H. G. działki nr (...) o powierzchni 0,0465 ha,
4. zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy spłaty z uwzględnieniem nierównych udziałów stron w majątku wspólnym i wartości wierzytelności przyznanej wnioskodawcy,

a także o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia za własne.

Sąd Rejonowy – co do zasady – dokonał również prawidłowej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego. Już w tym miejscu należy podnieść, że Sąd Rejonowy rozliczył na korzyść uczestniczki nakład z jej majątku odrębnego (obecnie zwanego osobistym) na majątek wspólny w kwocie 5.476 zł, a zatem zarzut apelacji w tym przedmiocie jest całkowicie błędny. Co więcej, Sąd Rejonowy przyznał się w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia do popełnionej na korzyść uczestniczki omyłki rachunkowej na kwotę 652 zł, co oznacza, że uczestniczka ma uiścić na rzecz wnioskodawcy dopłatę niższą o tę kwotę od wynikającej z rozliczenia. Sąd Okręgowy nie mógł tego błędu skorygować, gdyż wnioskodawca nie wniósł apelacji, a z apelacji uczestniczki nie jest możliwe dokonanie zmiany na jej niekorzyść (art. 384 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych należy w pierwszej kolejności rozważyć żądanie uczestniczki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Wbrew zarzutowi skarżącej Sąd Rejonowy rozpoznał ten wniosek uznając

go za niezasadny, czego wynikiem jest zawarte w pkt 2. zaskarżonego postanowienia ustalenie równych udziałów stron w majątku wspólnym. Wprawdzie w sytuacji, w której Sąd pierwszej instancji nie stwierdza przesłanek do uwzględnienia wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, właściwe rozstrzygnięcie powinno polegać na oddaleniu wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, jednakże formuła orzeczenia Sądu Rejonowego jest równoznaczna z takim rozstrzygnięciem.

Sąd Okręgowy w pełni podziela też wywody Sądu pierwszej instancji, że nie było podstaw do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym muszą zostać spełnione łącznie dwie przesłanki: istnienie ważnych powodów oraz istnienie różnego stopnia przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego. Przepisy k.r.i.o. nie definiują pojęcia „ważnych powodów”. Ogólnie rozumie się przez nie okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego przemawiają za nieprzyznawaniem jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do której powstania ten małżonek się nie przyczynił. Należy tu mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności ustawowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli. Są to zatem powody natury etycznej.

Jeżeli chodzi o drugą z przesłanek wskazanych w tym przepisie, to niewątpliwie najczęściej różny stopień przyczynienia się do powstania majątku wspólnego jest wynikiem tego, że jedno z małżonków trwoni majątek bądź w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania tego majątku. Nie uwzględnia się bowiem przy ustaleniu różnego stopnia przyczynienia samej różnicy finansowej dochodów małżonków, jeżeli każde z nich w miarę swoich sił i możliwości zarobkowych przyczynia się do powstania majątku wspólnego, a na równi z osiągnięciami ekonomicznie wymiernymi stawia się nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym.

Ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym spoczywał na uczestniczce (art. 6 k.c.).

Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że choroby psychicznej wnioskodawcy nie można uznać za ważne powody uzasadniające ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Analiza znajdujących się w aktach sprawy: dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych psychiatrów z innych spraw, na które powoływała się sama skarżąca, a których wnioski w sprawie niniejszej nie były kwestionowane, nie wskazuje, aby do zachorowania wnioskodawcy doszło w sposób przez niego zawiniony. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika również, aby wnioskodawca rzeczywiście nadużywał alkoholu w większym rozmiarze i aby miało to wpływ na rozwój jego choroby psychicznej. Niewątpliwie brak systematycznej terapii farmakologicznej mógł wpływać na pogorszenie się stanu zdrowia wnioskodawcy, jednakże widoczne jest, że w przypadku tego rodzaju choroby psychicznej, na jaką cierpi wnioskodawca, rokowania są niekorzystne, a stan zdrowia wnioskodawcy w znacznej części zależał od tego, czy znajdował się on w fazie remisji choroby, czy też jej nasilenia. W przypadku osoby chorej psychicznie, ograniczonej w zdolności do kierowania swoim postępowaniem, zarzut, że poprzez zaniechanie przyjmowania leków pogarszała swój stan zdrowia, musi być oceniany z bardzo dużą ostrożnością. Nic w niniejszej sprawie nie wskazuje na to, aby wnioskodawca świadomie i celowo dążył do pogorszenia stanu swego zdrowia, wręcz przeciwnie, należy wnosić, że określone zachowania wnioskodawcy świadczyły o nawrocie choroby i nie można mu przypisać w tym zakresie zawinienia.

Sąd Okręgowy dostrzega, że następstwa choroby psychicznej wnioskodawcy w znacznej części objawiały się w jego uciążliwych zachowaniach względem najbliższej rodziny (żony i dzieci) oraz spowodowały, że ciężar wychowania dzieci i utrzymania domu, zwłaszcza w okresach nasilenia choroby wnioskodawcy, spoczywał na barkach uczestniczki, jednakże nie można przyjąć, aby w świetle zasad współżycia społecznego naganne zachowania osoby chorej psychicznie, których źródłem była ta choroba, mogły zostać uznane za ważny powód ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

W okolicznościach niniejszej sprawy brak jest również podstaw do przyjęcia różnego stopnia przyczynienia się stron do powstania majątku wspólnego. Wprawdzie wnioskodawca wielokrotnie był hospitalizowany i wówczas nie pracował, a

ponadto w czasie trwania wspólności ustawowej pomagał bratu w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, nie angażując się w zaspokajanie potrzeb swej najbliższej rodziny, podczas, gdy uczestniczka cały czas pracowała i zarabiała na utrzymanie rodziny, jednakże widoczne jest, że do powstania w zasadzie jedyne wartościowego składnika majątku wspólnego, jakim jest nieruchomości zabudowana budynkiem mieszkalnym i częściowo budynkiem gospodarczym (posadowionym z przekroczeniem granicy działki sąsiedniej, a w przypadku stodoły – posadowionej na działce sąsiedniej), w znacznej mierze przyczynił się wnioskodawca i członkowie jego rodziny. Świadczy o tym to, że sąsiednie działki w B. nabyli wnioskodawca i uczestniczka oraz S. G., na obu tych działkach w tym samym czasie została rozpoczęta budowa domów i to według takiego samego projektu, a z ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji wynika, że obie budowy prowadził S. G.. Zauważyć też należy, że budowa domu i budynków gospodarczych miała miejsce w okresach remisji choroby wnioskodawcy, który przebywał w szpitalu psychiatrycznym m. in. na przełomie roku 1980 i 1981, a następnie dopiero w 1986 roku, później dopiero w 1989 roku i na początku 1990 roku, zaś kolejny jego pobyt w szpitalu psychiatrycznym miał miejsce dopiero w 2002 roku. Sama uczestniczka przyznawała, że dopiero pod koniec lat dziewięćdziesiątych zachowanie wnioskodawcy znów zaczęło się pogorszać, co należy wiązać właśnie z remisją jego choroby psychicznej. Należy też podkreślić, że opisując nabycie nieruchomości uczestniczka mijała się z prawdą. Utrzymywała mianowicie, że ona osobiście przekazywała zbywcy pieniądze za działkę (k. 508v), podczas gdy zbywca obu działek W. W., osoba obca dla stron i niezaangażowana w ich konflikt, zeznał, że sprzedaż działek negocjował ze S. G. i to S. G. zapłacił mu cenę za obie działki (k. 525v-526). Należy też pamiętać o tym, że gdy wnioskodawca pracował jako palacz, uczestniczka pobierała jego wynagrodzenie na potrzeby rodziny.

Podkreślić należy, że powyższe rozstrzygnięcie bynajmniej nie oznacza, jakoby uczestniczka nie przyczyniała się do powstania majątku wspólnego, czy też powstał on w znacznej mierze staraniem rodziny wnioskodawcy. Wręcz przeciwnie, Sąd Okręgowy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego uznaje za niewątpliwie, że nakład pracy i starań uczestniczki o powstanie wspólnego majątku i o utrzymanie rodziny był bardzo duży, a rodziny obu stron wspierały ich w prowadzonej budowie budynku mieszkalnego. Z przyczyn wskazanych wyżej nie było natomiast podstaw do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Sąd Rejonowy prawidłowo też dokonał podziału majątku wspólnego poprzez fizyczny podział działki nr (...) na dwie działki. Należy podnieść, że zgodnie z art. 211 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.i.o. podział majątku wspólnego w naturze, w szczególności fizyczny podział nieruchomości wspólnej, ma pierwszeństwo przed innymi sposobami wyjścia ze wspólności majątku, a w okolicznościach niniejszej sprawy nie byłoby zasadne zastosowanie innego sposobu. Ani wnioskodawca, ani uczestniczka nie mają możliwości finansowych do ubiegania się o przyznanie im całej nieruchomości, gdyż nie byłiby w stanie, w realnym terminie, spłacić byłego współmałżonka kwotą wynikającą z rozliczenia wartości nieruchomości, wierzytelności z tytułu nakładów na nieruchomość sąsiednią i innych uwzględnionych roszczeń uczestniczki. Z kolei sprzedaż licytacyjna nieruchomości wiązałaby się z tym, że oboje musieliby opuścić tę nieruchomość, podczas, gdy dla uczestniczki znajdujący się tam dom jest centrum jej interesów życiowych i nie ma ona innej nieruchomości bądź mieszkania, w którym mogłaby zamieszkać. Zarządzenie sprzedaży licytacyjnej obciąża też uczestników kosztami przeprowadzenia sprzedaży przez komornika, obarcza ryzykiem uzyskania ceny nieadekwatnej do rzeczywistej wartości nieruchomości, a przede wszystkim ryzykiem, że sprzedaż licytacyjna nie dojdzie do skutku i nie będzie możliwe dokonanie definitywnego podziału majątku wspólnego. Nic nie wskazuje, aby dokonany przez Sąd Rejonowy podział fizyczny działki nr (...) był sprzeczny z przepisami ustawy lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy albo że pociągałby za sobą istotną zmianę rzeczy lub znaczne zmniejszenie jej wartości. Na takie okoliczności nie wskazywali ani biegły geodeta sporządzający projekt podziału nieruchomości, ani biegły rzeczoznawca majątkowy szacujący nieruchomość. Działka nr (...) jest stosunkowo niewielka. Przyjęty przez Sąd Rejonowy projekt podziału tej działki zapewnia uczestniczce miejsce zamieszkania, a utworzona działka nr (...) przylega do drogi publicznej. Możliwe, że uczestniczka będzie musiała wykonać nowy zjazd z drogi publicznej na przyznaną jej działkę, jednakże nie ma żadnych dowodów świadczących o tym, że wjazd na działkę nr (...) z drogi publicznej będzie niemożliwy. Skarżąca w żaden sposób nie uprawdopodobniła potrzeby wywołania dodatkowych opinii biegłych w tym przedmiocie.

Jeżeli chodzi o sam podział działki nr (...), należy też podnieść, że zgodnie z art. 95 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2014 roku, poz. 518, ze zm.) podział nieruchomości może nastąpić niezależnie od ustaleń planu miejscowego w razie zniesienia współwłasności nieruchomości zabudowanej co najmniej dwoma budynkami, jeżeli podział ma polegać na wydzieleniu dla poszczególnych współwłaścicieli budynków wraz z działkami gruntu niezbędnymi do prawidłowego korzystania z tych budynków.

Oczywistym jest, że podział w naturze skutkujący tym, że część gruntu zabudowana budynkiem gospodarczym (częściowo) zostanie przyznana wnioskodawcy, pozbawia uczestniczkę możliwości korzystania z tej części nieruchomości i budynku gospodarczego, jednakże jest to naturalna konsekwencja podziału fizycznego nieruchomości. Uczestniczka nie wykazała, aby korzystanie z budynku gospodarczego było jej niezbędne do należytego użytkowania budynku mieszkalnego. Należy przy tym podkreślić, że i tak część budynku gospodarczego oraz stodoła zostały wzniesione przez uczestników na sąsiedniej działce będącej własnością S. G., co oznacza, że uczestniczka nie będzie mogła z nich korzystać (toczy się sprawa o jej eksmisję z tej części). Tymczasem wnioskodawcę łączy z bratem S. G. bliskie relacje, a zatem będzie mógł on w porozumieniu z bratem korzystać z wzniesionych budynków gospodarczych, a obie te nieruchomości (działka nr (...) i sąsiednia działka nr (...)) będą mogły tworzyć jedną całość gospodarczą.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było też potrzeby wywoływania opinii biegłego w celu ustalenia, czy możliwa jest adaptacja przez wnioskodawcę budynku gospodarczego na budynek mieszkalny i jaki będzie jej koszt. Wnioskodawca otrzymuje w wyniku podziału majątku wspólnego działkę nr (...) i wierzytelność z tytułu nakładów na działkę nr (...). Jest jego sprawą, gdzie będzie mieszkać po podziale majątku wspólnego, a zatem to, czy będzie mógł przystosować budynek gospodarczy do potrzeb mieszkalnych, nie determinowało sposobu podziału nieruchomości. Równie dobrze wnioskodawca może mieszkać u swojej rodziny, a z działki nr (...) korzystać tylko gospodarczo. Podkreślić trzeba, że przyznanie działki nr (...) wnioskodawcy prowadzi do istotnego zmniejszenia dopłaty należnej wnioskodawcy od uczestniczki, a także eliminuje w przyszłości konflikt związany z przekroczeniem granicy przy budowie budynków gospodarczych, gdyż wnioskodawcę, w przeciwieństwie do uczestniczki, łączy dobre relacje ze S. G..

Zasądzona przez Sąd Rejonowy dopłata została rozłożona na raty (art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.io.), którym uczestniczka będzie w stanie podolać, skoro dysponuje środkami niezbędnymi do uiszczenia pierwszej raty, a także czasem niezbędnym na zgromadzenie środków na uiszczenie pozostałych dwóch rat (czy z dochodów, czy z kredytu lub pożyczki, czy też z pomocy synów). Należy pamiętać o tym, że dopłata stanowi należny wnioskodawcy ekwiwalent z tytułu wyrównania udziałów w majątku wspólnym i ma on prawo do jej otrzymania w rozsądnym terminie, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że postępowanie w niniejszej sprawie toczyło się od 2008 roku i od kilku lat uczestniczka powinna liczyć się z koniecznością rozliczenia się z wnioskodawcą przy podziale majątku wspólnego.

Skarżąca nie sformułowała żadnych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego w zakresie rozstrzygnięć o kosztach postępowania i o nieuiszczonych kosztach sądowych, a Sąd Odwoławczy z urzędu uwzględnił tylko naruszenie prawa materialnego oraz nieważność postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, sygn. II CSK 400/07, Lex nr 371445). Nie było zatem podstawy do zmiany tych rozstrzygnięć.

Wobec oddalenia apelacji uczestniczki i niewykazania przez wnioskodawcę, aby poniósł jakiegokolwiek koszty postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do odstąpienia od przewidzianej w art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. zasady, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie i oddalił wnioski obu stron o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji postanowienia.

1 W istocie dopłaty, gdyż spłata ma miejsce wtedy, gdy uczestnik nie otrzymuje żadnego składnika majątku wspólnego.